

PROTOKÓŁ NR XLIII.2022

z obrad XLIII sesji Rady Miejskiej w Przedborzu, odbytej w dniu 27 stycznia 2022 roku w sali konferencyjnej w Urzędzie Miejskim w Przedborzu.

W sesji udział wzięli radni i sołtysi według załączonych listy obecności.

Ponadto w sesji udział wzięli:

Pani Wiesława Janosik - Burmistrz Miasta Przedborza

Mieszkańcy Gminy Przedbórz

Ad.1 Obrady sesji Rady Miejskiej w Przedborzu w dniu 27 stycznia 2022 roku rozpoczęły się o godz. 12.08.

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Przedborzu - radny Krzysztof Zawisza. Powitał radnych, Panią burmistrz, sołtysów oraz mieszkańców Miasta i Gminy Przedbórz. Na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad. W obradach uczestniczyło 9 radnych (nb. radnych T. Glendy, J. Mrozińskiego, A. Ocimek, R. Rabendy, T. Stępnia, H. Wnuka).

Ad.2 Przewodniczący Rady odczytał porządek obrad (przekazany radnym), do którego nie zgłoszono wniosków o zmianę.

Porządek XLIII sesji przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Porządek obrad.
3. Możliwość zgłaszania uwag do treści protokołu z poprzedniej sesji.
4. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Przedborza.
5. Sprawozdanie z działalności Komisji Rady w okresie między sesjami.
6. Sprawozdanie z działalności Komisji Skarg, Wniosków i Petycji za 2021 rok.
7. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za 2021 rok.
8. Sprawozdanie roczne z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny i pieczy zastępczej za rok 2021.
9. Informacja o wykonaniu planu finansowego rachunku środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 Gminy Przedbórz za 2021 rok.
10. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za rok od domku letniskowego na nieruchomości albo od innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe,
 - b) w sprawie określenia górnych stawek opłat za odbiór odpadów komunalnych ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są zobowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz Gminy Przedbórz,
 - c) zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, składanej przez właścicieli nieruchomości na terenie Gminy Przedbórz,
 - d) w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej,
 - e) w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej w Przedborzu na 2022 rok,
 - f) w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Przedborzu na 2022 rok,
 - g) w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Przedborzu na 2022 rok,
 - h) w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Spraw Obywatelskich Rady Miejskiej w Przedborzu na 2022 rok,
 - i) w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa Rady Miejskiej w Przedborzu na 2022 rok,
 - j) w sprawie rozpatrzenia petycji złożonej przez Fundację im. Nikoli Tesli w dniu 21 grudnia 2021 r.
11. Zapytania i wolne wnioski.
12. Odpowiedzi na zapytania i wolne wnioski.
13. Sprawy różne.
14. Zakończenie obrad.

Ad.3 Radni nie zgłosili uwag do treści protokołów z poprzednich sesji.

Ad.4 Burmistrz Miasta Przedborza pani Wiesława Janosik złożyła Radzie sprawozdanie z działalności w okresie między sesjami Rady.

Przedmiotowa informacja w [załączeniu](#) do protokołu.

Ad.5 Z uwagi na nieobecność Przewodniczącego i Zastępcy Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, sprawozdanie z działalności Komisji Rady w okresie między sesjami złożyła radna Ewa Jadowska - członek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Przedmiotowe sprawozdanie w [załączeniu](#) do protokołu.

Sprawozdanie z działalności Komisji Rady w okresie między sesjami złożył Przewodniczący Komisji Spraw Obywatelskich - radny Tomasz Jarosz.

Przedmiotowe sprawozdanie w [załączeniu](#) do protokołu.

Ad.6 Z uwagi na nieobecność Przewodniczącego i Zastępcy Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, sprawozdanie z działalności Komisji Skarg, Wniosków i Petycji za 2021 rok złożyła radna Ewa Jadowska - członek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Przedmiotowe sprawozdanie w [załączeniu](#) do protokołu.

Ad.7 Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej za 2021 rok złożył Zastępca Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej - radny Tomasz Małecki.

Przedmiotowe sprawozdanie w [załączeniu](#) do protokołu.

Ad.8 Radzie Miejskiej w Przedborzu przedłożono sprawozdanie roczne z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny i pieczy zastępczej za rok 2021.

Przedmiotowe sprawozdanie w [załączeniu](#) do protokołu.

Ad.9 Radzie Miejskiej w Przedborzu przedłożono informację o wykonaniu planu finansowego rachunku środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 Gminy Przedbórz za 2021 rok.

Przedmiotowa informacja w [załączeniu](#) do protokołu.

Ad.10a Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia ryczałtowej stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za rok od domku letniskowego na nieruchomości albo od innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe.

Pani burmistrz poinformowała, że wysokość stawki opłaty nie zmieniła się (i stanowi kwotę 169,30 zł). Dodała, że do tej pory opłata dotyczyła nieruchomości, a po nowelizacji przepisów ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, opłata będzie dotyczyła każdego domku letniskowego na danej nieruchomości (albo innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe).

Następnie przewodniczący Rady poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Protokół głosowania (10a) w [załączeniu](#) do protokołu.

Uchwała Nr XLIII/349/22 została przyjęta jednogłośnie (9 głosów „za”) i stanowi [załącznik](#) do protokołu.

Ad.10b Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie określenia górnych stawek opłat za odbiór odpadów komunalnych ponoszonych przez właścicieli nieruchomości, którzy nie są zobowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz Gminy Przedbórz.

Pani burmistrz powiedziała, że na terenie Gminy Przedbórz odpady komunalne od przedsiębiorców nie są odbierane przez Gminę. Ustawodawca nakłada (po nowelizacji przepisów

ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach) na Gminę taki obowiązek, jeżeli nie będą zawarte indywidualne umowy przez przedsiębiorców z firmą odbierającą odpady komunalne.

Następnie przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

Protokół głosowania (10b) w [załączeniu](#) do protokołu.

Uchwała Nr XLIII/350/22 została przyjęta jednogłośnie (9 głosów „za”) i stanowi [załącznik](#) do protokołu.

Ad.10c Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, składanej przez właścicieli nieruchomości na terenie Gminy Przedbórz.

Wobec braku pytań przewodniczący Rady poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Protokół głosowania (10c) w [załączeniu](#) do protokołu.

Uchwała Nr XLIII/351/22 została przyjęta jednogłośnie (9 głosów „za”) i stanowi [załącznik](#) do protokołu.

Ad.10d Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy o świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej.

Pani burmistrz powiedziała, że była możliwość złożenia wniosku przez Gminę o objęcie dopłatą linii komunikacyjnej. Radni Obarzanek i Wnuk wnioskowali, aby autobus kursował na trasie Przedbórz-Żeleźnica. Kurs ten będzie uruchomiony od 1 kwietnia 2022 r. Umowa z wykonawcą będzie obowiązywała do 31 grudnia 2022 r. Rozkłady jazdy i dodatkowe informacje będą przekazane do rozplakatowania sołtysom.

Następnie przewodniczący Rady poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Protokół głosowania (10d) w [załączeniu](#) do protokołu.

Uchwała Nr XLIII/352/22 została przyjęta jednogłośnie (9 głosów „za”) i stanowi [załącznik](#) do protokołu.

Ad.10e Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej w Przedborzu na 2022 rok.

Wobec braku pytań przewodniczący Rady poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Protokół głosowania (10e) w [załączeniu](#) do protokołu.

Uchwała Nr XLIII/353/22 została przyjęta jednogłośnie (9 głosów „za”) i stanowi [załącznik](#) do protokołu.

Ad.10f Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Przedborzu na 2022 rok.

Wobec braku pytań przewodniczący Rady poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Protokół głosowania (10f) w [załączeniu](#) do protokołu.

Uchwała Nr XLIII/354/22 została przyjęta jednogłośnie (9 głosów „za”) i stanowi [załącznik](#) do protokołu.

Ad.10g Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Przedborzu na 2022 rok.

Wobec braku pytań przewodniczący Rady poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.

Protokół głosowania (10g) w [załączeniu](#) do protokołu.

Uchwała Nr XLIII/355/22 została przyjęta jednogłośnie (9 głosów „za”) i stanowi [załącznik](#) do protokołu.

Ad.10h Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Spraw Obywatelskich Rady Miejskiej w Przedborzu na 2022 rok.

Wobec braku pytań przewodniczący Rady poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.
Protokół głosowania (10h) w [załączeniu](#) do protokołu.

Uchwała Nr XLIII/356/22 została przyjęta jednogłośnie (9 głosów „za”) i stanowi [załącznik](#) do protokołu.

Ad.10i Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa Rady Miejskiej w Przedborzu na 2022 rok.

Wobec braku pytań przewodniczący Rady poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.
Protokół głosowania (10i) w [załączeniu](#) do protokołu.

Uchwała Nr XLIII/357/22 została przyjęta jednogłośnie (9 głosów „za”) i stanowi [załącznik](#) do protokołu.

Ad.10j Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji złożonej przez Fundację im. Nikoli Tesli w dniu 21 grudnia 2021 r. oraz fragment przedmiotowej petycji.

Wobec braku pytań przewodniczący Rady poddał w/w projekt uchwały pod głosowanie.
Protokół głosowania (10j) w [załączeniu](#) do protokołu.

Uchwała Nr XLIII/358/22 została przyjęta przy 6 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” oraz 2 głosach „wstrzymujących” i stanowi [załącznik](#) do protokołu.

W tej części obrad przewodniczący Rady ogłosił przerwę, po której wznowiono obrady.

Ad.11,12,13

Przewodniczący Rady poinformował, że Prezes Europejskiego Centrum Budo Dojo Stara Wieś (Pan) i Pani) przyjechali z propozycją organizacji programu edukacyjno-sportowego dla młodzieży w Europejskim Centrum Budo Dojo Stara Wieś. Programem tym chcieliby objąć młodzież szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych z terenu Miasta i Gminy Przedbórz oraz całego Powiatu Radomszczańskiego.

Pan - Prezes Europejskiego Centrum Budo Dojo Stara Wieś powiedział, że Dojo-Stara Wieś funkcjonuje w Gminie Przedbórz od 2009 r. Dojo powstało z zmysłą o edukacji i przekazywaniu pewnych wartości następnym pokoleniom. Służy przede wszystkim dzieciom, które są aktywne sportowo. W Dojo realizowane były różne programy m.in. program "Droga ku otwartości i kreatywności dla dzieci szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych". Zwrócił uwagę na obecną sytuację w Polsce i na świecie spowodowaną pandemią. Dodał, że (wraz z Panią) są absolwentami pedagogiki Uniwersytetu Łódzkiego, zajmują się edukacją dzieci i mają olbrzymie doświadczenie w tym zakresie. Dzieci zostały skierowane na zajęcia zdalne, spędzają przed komputerami 12 godzin na dobę. Konsekwencjami tego są: depresja u dzieci oraz bardzo wiele przypadków prób samobójczych wśród dzieci. Abstrahując od konsekwencji psychologicznych, dzieci w 90% są mniej sprawne ruchowo od dzieci uprawiających jakiegokolwiek dyscypliny sportowe. Otyłość, płaskostopie, wady kręgosłupa to powszechne wady rozwojowe, które stają się normą. Stwierdził, że wykładowcy, nauczyciele mają obowiązek z racji pełnionej funkcji, ale również moralny, sprowadzić te dzieci na właściwą drogę. Dojo Stara Wieś wychodzi naprzeciw tym potrzebom i chce zorganizować specjalny program edukacyjno-sportowy w najlepszym obiekcie dla sportu walki na świecie, gdzie będzie możliwość przedstawienia alternatywnej formy spędzania czasu, równowagi pomiędzy korzystaniem z Internetu, a światem rzeczywistym. Taka jest idea tego programu. Poinformował, że próbowano kilka razy organizować takie zajęcia, ale zawsze był sygnał, że nie ma chętnych. Być może trzeba zrobić odpowiednią motywację, żeby dziecko chciało brać udział w zajęciach. Za kadencji byłego burmistrza był prelegentem podczas sesji Rady. Wspólnie wykonali program, który miał funkcjonować dla dzieci. To była wspólna korzyść, ponieważ Fundacja jako posiadacz nieruchomości płaciła podatki od nieruchomości, a Gmina pokrywała koszty programu z funduszu alkoholowego. Przez wiele lat taki program funkcjonował. W dniu

dzisiejszym proponowane są zajęcia dla dzieci w Dojo, które aktualnie finansuje Fundacja i od 2 tygodni są prowadzone 2 razy w tygodniu. Grupa ma 36 osób i są kolejni chętni. Dojo ma 60 ha własnych gruntów, obiekty, najpiękniejszą salę na świecie do treningów sportów sztuk walki, możliwość zakwaterowania 120 dzieci oraz całą infrastrukturę, która pozwoli program edukacyjno-sportowy zrealizować najlepiej jak jest to możliwe. Dodał, że w Dojo przeprowadzono akcję „Most Solidarności”, w ramach której Dojo przyjęło 30 dzieci po katastrofie w Fukushima pozbawionych rodziców i dachu nad głową. Ta akcja oceniona została na arenie międzynarodowej jako najlepsza na świecie z 26 państw, które taką akcję realizowały. W Dojo zorganizowano także program „DOJO droga ku otwartości i kreatywności” dla młodzieży z wrocławskich szkół. Było 10 turnusów w skali roku, młodzież miała bardzo bogaty program edukacyjny, sportowy, który dawał możliwość zachowania równowagi między światem wirtualnym, a światem rzeczywistym. Dojo otrzymało z Fundacji Pokoju z Japonii „Słup Pokoju”, który jest symbolem wkładu wykonywanej pracy na rzecz edukacji. Poinformował, że omawiany w dniu dzisiejszym program edukacyjno-sportowy jest ogólnopolski i będzie proponowany dużej ilości szkół. Zaczęto od Gminy Przedbórz, gdyż (wraz z Panią) czują się mieszkańcami tej Gminy i chcą najpierw zaproponować program dzieciom z terenu Gminy Przedbórz, aby w pierwszej kolejności z niego skorzystały i miały możliwość brania udziału w zajęciach podczas „zielonej szkoły” oraz kontynuowania zajęć pod okiem wykwalifikowanych instruktorów w zakresie sztuk walki.

Pani - koordynator projektu przeznaczonego dla dzieci i młodzieży szkół podstawowych i ponadpodstawowych przytoczyła tytuł programu: „Dziś muszę zwyciężyć człowieka, którym byłem wczoraj”. To jest bardzo znana maksyma japońska, która mówi o konieczności ciągłego samodoskonalenia się w życiu. Oprócz wartości, jaką jest ciągle samodoskonalenie, to szeroko pojęty szacunek, czyli szacunek zarówno do drugiego człowieka, jak i do całego otaczającego nas świata, respekt, pokora, odwaga, uczciwość, uwaga, poszukiwanie harmonii i spokój, czyli umiejętność panowania nad naszymi emocjami. To są wartości Dojo, które jest podstawą sztuk walki, drogą wszystkich praktykujących japońskie sztuki walki, ale przede wszystkim Japończyków w życiu codziennym. Tymi wartościami chcieliby podzielić się z młodzieżą i wdrożyć je w proces wychowania polskiej młodzieży. Dojo jest miejscem wyjątkowym, specyficznym, dlatego że jest odizolowane w pewnym stopniu od świata zewnętrznego, a przede wszystkim od mediów. Kiedy goście zbliżają się do Dojo, wita ich brama Tori, która w myśl filozofii japońskiej oddziela jeden świat od drugiego. W momencie przekroczenia tej bramy wszyscy pochylają czoło, przyjmują zasady, etykę i etykietę zachowania się w tym miejscu, a ta etykieta to w/w wartości. To wszystko chcieliby pokazać młodzieży, która nie ma do czynienia ze sztukami walki, przede wszystkim starszych klas szkół podstawowych, czyli 7-8 oraz młodzieży szkół ponadpodstawowych w ramach czterodniowych pobytów w obiekcie. Podczas tych spotkań młodzież wdrażana jest w określone wartości, pokazywany jest im taki świat, z którym nie mieli do czynienia. Młodzież ma możliwość funkcjonowania w realnym świecie, komunikowania się w zespole i praktykowania właściwej komunikacji, poszukiwania i rozwijania swoich pasji. Ponadto rozwijana jest wiedza młodzieży na temat kultury i tradycji Japonii, ale również na temat życia, środowiska oraz tego, co jest dobre, respektując jednocześnie zainteresowania, pasje młodzieży dotyczące nowych technologii, mając świadomość, że nie zatrzyma się świata. Jednak można pokazać dzieciom, gdzie są zagrożenia wynikające z nadmiernego korzystania z sieci, z nadmiernej ilości czasu spędzania w mediach, jakie są niebezpieczeństwa manipulacji pochodzące z mediów. Sam trening to korygowanie wad postawy. Profilaktyka zdrowia to rozwijanie kondycji, profilaktyka uzależnień, ale również profilaktyka zdrowia psychicznego, która jest szczególnie ważna w obecnych czasach, kiedy młodzież jest poddana izolacji, coraz częściej popada w depresję. Ważnym elementem programu są również cele zrównoważonego rozwoju, które chcieliby osiągnąć poprzez kształtowanie postaw proekologicznych, pokazanie jak ważne jest środowisko, naukę segregowania śmieci, mądrego i rozsądnego zarządzania zasobami naturalnymi, czyli prądem, wodą, pokazanie jak należy szanować wszystko, co nas otacza. Poinformowała, że podczas akcji „Most Solidarności” dzieci po zjedzeniu całego posiłku, układały na stołach talerzyki formami - duże talerze, mniejsze i jeszcze mniejsze. Po zjedzeniu jedno dziecko brało 1 pakiet talerzy, drugie

dziecko drugi pakiet, trzecie dziecko trzeci pakiet, odnosiło, układało, dziękowało za posiłek, a stoliki zostawały czyste i puste. Podczas wizytacji profesora z Uniwersytetu Warszawskiego - Japończyka od wielu lat przebywającego w Polsce związanej z pobytem dzieci w Dojo, wyrazili zadowolenie, że dzieciom smakuje polskie jedzenie, bo obawiali się, co im dać do jedzenia, żeby im smakowało, gdyż to inna kultura, inne smaki. Profesor powiedział, że japońskie dziecko nie zostawi jedzenia na talerzu, bo japońskie dziecko wie, że gdyby zostawiło resztki jedzenia na talerzu, to okazałoby brak szacunku do kucharza, który to jedzenie ugotował, do rolnika, który zebrał plony i przede wszystkim brak szacunku do Ziemi, która zrodziła to jedzenie, co zrobiło na nich piorunujące wrażenie. Od tego czasu opowiadają wszystkim gościom o tym zdarzeniu. To nie dlatego, że polskie dzieci są złe, czy Polacy są źli. Polacy nie zauważają, nie zatrzymują się nad tym, co najważniejsze, więc temu m.in. ma służyć program edukacyjno-sportowy. Do zaoferowania mają przede wszystkim treningi karate, które służą rozwojowi fizycznemu, ale również treningi, podczas których młodzież spotyka się z wartościami, z etykietą, z kulturą i z szacunkiem. Chcieliby również skłonić i nauczyć młodzież tego, że trzeba po sobie sprzątać, np. salę w której będą odbywały się ćwiczenia. W szkołach podstawowych w Japonii nie ma sprzątaczek. Dzieci siedmio-ośmioletnie całą grupą sprzątają klasy, w której się uczą. Jej zdaniem polska młodzież, tym bardziej starsza młodzież, również da sobie radę. Codziennie chcieliby zaproponować młodzieży poranny rozruch na świeżym powietrzu, krótką gimnastykę rozciągającą. Kolejne zajęcia to codzienne wyprawy do lasu bądź gry i zabawy w lesie. Planowana jest również wycieczka z przewodnikiem, który przybliży walory przyrody połączone ze sprzątaniem lasu. Jeżeli dziecko przejdzie przez las raz, drugi, trzeci, podniesie śmieci raz, drugi, trzeci, to przyjdzie taki moment, że więcej nie zostawi śmieci w lesie. Będą również tradycyjne spotkanie herbaciane, które są kwintesencją kultury, tradycji Japonii, podczas których można dowiedzieć się dużo ciekawych egzotycznych informacji o Japonii, ale przede wszystkim spotkania uczą, czym jest porządek, ład społeczny, uwaga, właściwa komunikacja w społeczeństwie. Proponują także warsztaty Sumi E, czyli tradycyjnego japońskiego malarstwa tuszem, podczas których młodzież zasięga wiedzy, informacji na temat historii i filozofii tej sztuki. Zajęcia są doskonałą relaksacją, medytacją, treningiem koncentracji, kreatywności. Planowane jest także zaproszenie Pani Marii Stachurskiej na bezpośrednie spotkanie z młodzieżą, która osobiście zaprezentuje swój film pt. "Położna". Film pt. "Położna" i książka, której jest autorką Pani Stachurska to historia Stanisławy Leszczyńskiej - polskiej bohaterki, która w obozie zagłady w Oświęcimiu przyjęła na świat 3000 porodów, nie tracąc ani jednego dziecka, narażając przy tym życie, bo przeciwstawiła się rozkazom „doktora” Mengele, który kazał wszystkie urodzone dzieci mordować. Z tymi wartościami pragną wyjść do młodzieży, pokazać jej autorytet, wartości. To jest polska bohaterka. Proponują również spotkanie z bohaterem dzisiejszych czasów, czyli z Robertem Lewandowskim. Mama Roberta wyraziła zgodę przybliżyć jego drogę do sukcesu, na której niebagatelną rolę odegrali jego mentorzy, czyli rodzice, nauczyciele, trenerzy i pokazać młodzieży kim są osoby, które prowadzą ich w życiu. Podczas tego spotkania możliwe jest spotkanie online z Robertem i możliwość porozmawiania z nim. Poza tym proponują warsztaty sorobanu i spotkanie z japońską arytmetyką mentalną, czyli japońskimi metodami nauczania arytmetyki. Dzieci dziesięcio-dwunastoletnie mnożą, dzielą liczby dwucyfrowe przez trzycyfrowe w pamięci szybciej niż komputer. W Polsce są takie dzieci, które uczą się tego. Chcieliby zaproponować dzieciom takie zajęcia, pokazać, że można i przede wszystkim zainteresować szkoły i nauczycieli. W propozycji mają także gry terenowe z udziałem Straży Pożarnej, Policji.

Pan powiedział, że planowane jest zorganizowanie praktycznych zajęć w zakresie bezpieczeństwa, przede wszystkim bezpieczeństwa w ruchu drogowym, ale również odpowiedniego zachowania. Jest możliwość, że służby mundurowe będą wykładowcami, by przybliżyć działalność w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego i przeciwpożarowego. Dodał że przedstawiają bardzo szeroki zakres programu, a szczegółowy program chcieliby doprecyzować z gronem pedagogicznym, jeżeli będzie zgoda i akceptacja na realizację takiego programu, przy wsparciu finansowym samorządów. Środki finansowe będą również pozyskiwane z Ministerstwa Sportu bądź z Ministerstwa Edukacji i Nauki, jeśli ministrowie wyrażą taką wolę oraz z fundacji wspierających tego typu działania. Chcieliby, żeby była także odpłatność uczniów, rodziców,

ponieważ jak ktoś za coś zapłaci, to bardziej to szanuje i nie wyrzuci tego do kosza. Natomiast szczególnie realizacji programu oraz kosztów, jeśli będzie wola Rady, Pani burmistrz, to podejmą następne spotkanie, by je omówić. Program ma być realizowany przez kilka lat, który rozpoczyna się programem wstępnym w maju. Do wzięcia udziału w programie zgłosiły się już różne szkoły. Chcieliby, żeby w pierwszym programie zaistniały szkoły z Gminy Przedbórz. Jeżeli „uratują” jedno dziecko, to już jest duży sukces, a chcą „uratować” wszystkie dzieci, pokazać alternatywę dla życia wirtualnego w świecie komputerów i Internetu. Jeżeli będzie wola i chęć to konstrukcja finansowa jest dosyć prosta, a on służy swoją pomocą i doświadczeniem, żeby pomóc dzieciom przedborskim.

Pani burmistrz powiedziała, że jest zwolenniczką wszelkich sportów. Oferta została bardzo ciekawie przedstawiona, ale żeby wykonać dany program, muszą być chętne osoby. W Przedborzu duże zainteresowanie ma piłka nożna. Ma powstać Stowarzyszenie związane z piłką nożną dla dzieci. Dodała, że organizowane są turnieje piłki siatkowej, które cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem. Natomiast zajęciami, o których mówił Pan nie było zainteresowania. Stwierdziła, że musi dbać o interes Gminy, racjonalnie gospodarować środkami finansowymi i budżetem Gminy, więc jeśli nie było chętnych dzieci, to nie było zasadnym organizowanie zajęć przez Gminę. Rozmawiała z dyrektorami szkół w Przedborzu i Górach Mokrych. Podczas zebrań z rodzicami przekazywane były informacje o zajęciach. W końcowej fazie realizacji tego programu zostało prawdopodobnie jedno dziecko. Dowóz dzieci przez Gminę do Dojo wiąże się z dodatkowymi kosztami. Jeżeli Gmina ma zorganizować zajęcia, musi mieć dla kogo, więc jeśli nauczyciele zorganizują rozmowy z rodzicami i będą chętne dzieci, wówczas Gmina przystąpi do tego programu. Jeżeli nie będzie chętnych dzieci, tylko wybiorą siatkówkę, piłkę nożną, inne zawody, nie będzie zasadnym wydanie środków finansowych z budżetu Gminy.

Pani powiedziała, że nie mówią o sporcie, tylko bardzo szeroko o wychowaniu, wartościach. To nie jest kwestia tego, że dzisiaj ktoś kopie piłkę w jedną stronę, a jutro kopie w drugą. W ich przypadku sport jest pretekstem, by mogli pracować znacznie szerzej.

Pan powiedział, że Pani burmistrz ma na myśli zajęcia stacjonarne, na które dzieci przychodziły w czasie wakacji. Natomiast obecnie od dwóch tygodni jest 36 dzieci, które ćwiczą regularnie w Dojo. Zajęcia są obecnie całkowicie finansowane przez Dojo. W przypadku „zielonych szkół” mowa jest o wartościach, o różnych dyscyplinach, a nie tylko o jednej.

Pani Grażyna Strojowska - Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przedborzu powiedziała, że wysłuchała z wielką uwagą tego, co przedstawili Państwo z Dojo. Założenia tego programu są bardzo szczytne, piękne i idealnie wpisują się w działalność dydaktyczną, wychowawczą i profilaktyczną szkoły. W programie wychowawczo-profilaktycznym placówki są dokładnie takie cele, o których Państwo z Dojo mówili. Państwo z Dojo słusznie założyli że obecne czasy i czas nauczania zdalnego zmienił całkowicie oblicze dzieci i młodzieży. Dzieci borykają się z ogromnymi problemami psychicznymi. Po długim czasie nieobecności w szkole narosło tyle różnych problemów, o których wcześniej nie rozmawiano. Szkoła jest postawiona przed bardzo trudnymi decyzjami, wyborami. Zwróciła uwagę na potrzebę psychologa w placówce, nie tylko dla dzieci, ale również dla rodziców. Wcześniej były zajęcia z karate z odpłatnością rodziców. Na początku była grupka dzieci, ale później się wykruszyła - ćwiczył tylko instruktor i dwoje dzieci. Kilka lata temu Pan z Dojo próbował wprowadzić zajęcia z aikido w szkole. Rozmawiał z nią, była otwarta na te zajęcia, zaprosiła go na spotkanie z rodzicami. Przedstawił prezentację rodzicom, porozdawał ulotki. Zainteresowanie było na początku - na pierwszych zajęciach pojawiło się bodajże siedmioro uczniów, na drugim już było mniej, później wszystko się zakończyło, bo nie było zainteresowania, choć miały to być zajęcia właściwie nieodpłatne. Nie wie, czy będzie zainteresowanie tą dyscypliną. Jeżeli prowadzone są diagnozy, to dziewczyny chętnie uczestniczyłyby w zajęciach tanecznych. Chłopcy zainteresowani są zajęciami z piłki nożnej, siatkówki. W szkole są spotkania z Policją, Strażą, dlatego że to wszystko wpisuje się w działalność profilaktyczną i stara się zapraszać ciekawych ludzi do szkoły, żeby pokazać dzieciom, młodzieży inny sposób spędzania czasu wolnego i odciągnąć ich w jakiś sposób od komputerów, co jest bardzo trudne. Kilka lat temu na stronie internetowej szkoły oraz Facebooku placówki umieszczona została

informację z zapytaniem czy któreś z młodszych dzieci chciałoby uczestniczyć w takich zajęciach. Zgłosiło się tylko dwoje rodziców. Nie wie, jak to zainteresowania wygląda obecnie. Zwróciła uwagę, że dzieci z klas siódmych, ósmych obecnie są bardzo obciążone programem nauczania, mają bardzo dużo godzin i rodzice bardzo często narzekają, że dzieci nie mają kompletnie czasu na nic po południu. Wychodzą ze szkoły o godzinie 15.00-15.30, mają lekcje do odrobienia. Niektórzy rodzice deklarują, że wożą dzieci na korepetycje, by dostały się do dobrych szkół, więc dzieci nie mają czasu na korzystanie z zajęć po południu. Zapytała, kiedy te zajęcia miałyby się odbywać?

Pan powiedział, że gdy zaczynał treningi, to na jeden anons w Gazecie przyszło 250 osób i ćwiczyli na sali bez natrysków. Dzisiaj wymagane są inne warunki, sale kameralne, przystosowane odpowiednio do pewnych dyscyplin czy specyfiki danego sportu i takich sal w Przedborzu nie ma i w wielu miastach nie ma, bo to są inne wymagania techniczne. Dojo dysponuje takimi salami. Zaprosił na wizytację do Dojo w dniu dzisiejszym o 16.30. Dodał, że jest 36 osób zapisanych, a dzisiaj przyjdą kolejne, które trenują aikido regularnie 2 razy w tygodniu.

Pani Strojowska zapytała, czy są to dzieci ze szkoły z Przedborza?

Pan odpowiedział, że ma być sporządzona lista, więc zostanie to sprawdzone, ale mówi o okolicach. Z Gór Mokrych do niego dzwonił, więc to jest Gmina Przedbórz. Dodał, że będą składać ofertę również do Włoszczowy, Oleszna, Kluczevska, bo on nie rozróżnia dzieci z podziałem na gminy. W związku z powyższym ktokolwiek przyjdzie, będzie miał takie same prawa. Proponują te zajęcia w formie motywacyjnych wyjazdów, czyli w formie „zielonych szkół”. Dzieci, które przyjeżdżały z Wrocławia miały dostać iskierkę, która zapala później płomień. Tym płomieniem jest zmotywowanie do kontynuowania aktywności sportowej w swoich miejscowościach rodzinnych. Gdyby zaadaptowali małą kameralną salę na wyłączność, to jest możliwość, żeby dzieci kontynuowały swoje zajęcia w Przedborzu. Karate czy aikido to dyscypliny sportowe najmniej wymagające nakładów finansowych. Natomiast kwestia dotycząca udziału dziecka w zajęciach, to tylko sprawa odpowiedniej motywacji. Jeżeli jest wola, będą to czynić. Jeśli nie ma woli, to i tak będą swoje robić. Dojo nie jest wielkim obiektem, ma tylko 120 miejsc. W tym roku praktycznie nie ma już miejsc. Jest rezerwa dla dzieci z Gminy Przedbórz, ponieważ czuje się mieszkańcem tej Gminy. Natomiast jeżeli Rada nie będzie mieć woli organizacji zajęć, to Dojo nie przestanie funkcjonować.

Zdaniem Pani Strojowskiej musi to być wola rodziców.

Pani powiedział, że organizacja zajęć zależy od Rady, bo mowa jest o systemie finansowania. Nie wszystkich stać, żeby wyasygnować dodatkowe środki. Natomiast jeśli pozyskane zostaną środki finansowe, być może z Ministerstwa, z fundacji zajmujących się wspieraniem tego typu programów, z samorządu, z częściowej odpłatności rodziców, to budżet Dojo „zepnie się”.

Pani Strojowska zapytała, jaką kwotę rodzice musieliby płacić?

Pan odpowiedział, że nie wie. Po to są w tym gronie, żeby wspólnie to ustalili. Dodał, że wie, ile program może kosztować i na jakim poziomie mogą go wykonać. Natomiast ten program, który przedstawili nie generuje dodatkowych kosztów, mimo tak ambitnej kadry wykładowców. Mowa jest o wartościach, na co nie ma praktycznie ceny.

Pani powiedziała, że ostateczny program ustalany jest z nauczycielami. Taką mają wizję, czyli z konkretną szkołą rozumiejąc, że szkoła, nauczyciel potrzebuje przestrzeni, żeby zrealizować własne treści. Ostateczne kwestie związane z pobytem dzieci w Dojo ustalają wspólnie. Będąc w Dojo w zamkniętej przestrzeni uda się o wiele więcej zrobić, niż w szkole.

Radny Jarosz powiedział, że kultura sportu w Dojo Stara Wieś jest „bardzo daleka”. Jest mieszkańcem tamtego terenu i bardzo często jest w Dojo. W Dojo Stara Wieś nie ma telefonów, telewizji, prasy. Jest spokój, cisza i słyszy się bicie własnego serca. Tam jest zupełnie inna kultura i do tego trzeba dążyć. Jeżeli nie pokażą dzieciom tego spokoju i ciszy, to nie będą wiedzieć o tym, bo na sali gimnastycznej, czy na boisku jest chaos, a w Dojo jest kultura, cisza i spokój.

Radny Małecki zapytał, ile razy w roku odbywałyby się czterodniowe pobyty w obiekcie?

Pan odpowiedział, że program jest zaplanowany na 3 najbliższe lata.

Radny Małecki ponownie zapytał, ile razy w roku odbywałyby się czterodniowe pobyty?

Pan odpowiedział, że to jest kwestia inicjacji. Jeżeli zainicjują program i będzie wola powtórki, będzie to uczynione. Obecnie chcą rozpocząć ten program, więc mowa jest o pierwszym razie. W następstwie „zielonych szkół” dziecko będzie mogło w swojej miejscowości kontynuować nauczanie jakiegokolwiek dyscypliny sportu, jeżeli zostanie zmotywowane. Nie ma żadnego limitu. Limit jest tylko w naszych głowach.

Radny Małecki zapytał Pana , w jakiej kwocie przewiduje wsparcie finansowe Gminy za czterodniowe pobyty?

Pan odpowiedział, że nie wie. Najpierw trzeba wykonać tzw. inżynierię finansową, czyli zobaczyć, jakie są możliwości. Dodał, że może przedstawić tylko koszty i Rada oceni czy z funduszu alkoholowego, czy z innego funduszu jest możliwość wsparcia, czy otrzyma ulgę z podatku od nieruchomości i całą kwotę na to przeznaczy.

Radny Małecki zapytał, kto prowadziłby te zajęcia?

Pan odpowiedział, że w załączeniu jest pełny program z wykładowcami, ich rysami biograficznymi, osiągnięciami sportowymi i edukacyjnymi. Dodał, że osobiście ma zamiar takie zajęcia prowadzić. Jest absolwentem pedagogiki Uniwersytetu Łódzkiego. Na sali spędza czas od 1976 r., od 1980 r. naucza sztuk walki. Jest tą osobą, która może kontynuować zajęcia w Dojo, gdy dzieci będą chciały przychodzić za zajęcia.

Radny Małecki zapytał, w jakiej wysokości kosztów programu partycypowałyby Dojo?

Pan odpowiedział, że szczegółowe kwestie finansowe byłyby omawiane, jeżeli zostałyby skonstruowany budżet.

Radny Małecki zapytał, czy na dzień dzisiejszy nie jest nic dopracowane?

Pan odpowiedział, że to jest pierwsze jego wystąpienie. Jeśli otrzyma zaproszenie na rozmowy szczegółowe, to przygotuje wszystko w szczegółach.

Pani Strojowska powiedziała, że należałoby zacząć od rozpoznania ilości osób chętnych do udziału w takich zajęciach. Dodała, że chciałaby wiedzieć, czy w dniu dzisiejszym w zajęciach w Dojo uczestniczą dzieci z Gminy Przedbórz.

Pan powiedział, że mowa jest o dwóch programach. Jeden jest stacjonarny, który już funkcjonuje niezależnie od dofinansowania, a program „zielonych szkół” jeszcze nie funkcjonuje. Zaprosił na wizytę do Dojo na zajęcia, które odbywają we wtorki i czwartki o 16.30. Zapytał, czy Rada przyjęłaby zaproszenie na trening, podczas którego zaprezentowana zostanie metodyka nauczania sztuk walki? Zapytał, czy nie ma zaufania, że nie będą robić krzywdy dzieciom?

Pani Strojowska odpowiedziała, że nie o to chodzi.

Pan powiedział, że nauka sztuk walki to jak nauka posługiwania się nożem. Można zrobić nożem krzywdę, a można nauczyć się jak posmarować kromkę chleba masłem. W Dojo uczą, jak smarować kromkę chleba masłem.

Pani Strojowska powiedziała, że założenia są piękne, tylko problemem jest, czy będą osoby chętne.

Pan powiedział, że jeżeli nie sprawdzą tego, to mogą gdybać.

Pani zapytała, kto miałby podjąć decyzję, czy są osoby chętne? Rodzice, dzieci?

Pani Strojowska odpowiedziała, że rodzice, bo są to dzieci niepełnoletnie.

Pan powiedział, że często jest tak, że jak będzie wola wóldarza, który powie, że należy to zrobić, to zostanie to zrealizowane. Wówczas system rekrutacji należy do nich, do grona pedagogicznego. Dodał, że w „zielonych szkołach” mogą uczestniczyć tylko osoby z najlepszymi ocenami, albo te, które zrobiły coś dobrego. To jest system motywacyjny. Mowa jest o jednej czy o dwóch klasach w ciągu roku, więc jest to system nagrodowy, który może zmotywować dzieci na przyszłość do jakiś innych działań.

Pan Małecki powiedział, że system nagrodowy funkcjonowałby w momencie, gdyby dofinansowanie było z fundacji, z Ministerstwa, czy z Gminy. Natomiast, jeśli również rodzice mają finansować ten program...

Pan powiedział, że tyle ile trzeba będzie dopłacić, tyle rodzice dopłacą. Nie mówi o kwotach, tylko o motywacji, że jeśli dziecko czy rodzic nie zapłaci, to nie uszanuje tego, co jest za darmo.

Radny Małecki powiedział, że dla niego motywacją byłby wypoczynek w Dojo, gdyby pracował rzetelnie i jechał bez ponoszenia kosztów. Okazuje się, że Ministerstwo ma finansować, fundacja, Gmina i jeszcze rodzic ma finansować czterodniowy pobyt.

Pan powiedział, że sugerował, by do stacjonarnych dzieci płaciły 25 zł miesięcznie, a pozostałą kwotę pozyskają z tzw. zwrotu podatku i pokryje Dojo własnym wkładem intelektualnym czy sfinansuje instruktorów, którzy tego będą nauczać. To wszystko można spiąć. Dodał, że radny Małecki mówi o takich szczegółach, o których nie jest to miejsce, żeby rozmawiać, bo nie wie, czy Minister Edukacji i Nauki bądź Minister Sportu przekażą środki finansowe. W dniu dzisiejszym można pochylić się nad tym, czy w budżecie Gminy byłyby środki finansowe na wsparcie tego programu.

Pani Strojowska zapytała, czy dzieci ze szkół ponadpodstawowych również brałyby udział w tym programie?

Pan odpowiedział, że klasy 1-2 ze szkół ponadpodstawowych.

Radny Małecki zapytał, czy Powiat Radomszczański także finansowałby ten program, jeśli uczniowie ze szkół średnich by w nim uczestniczyły?

Pan odpowiedział twierdząco. Prowadził rozmowy ze Starostą Radomszczańskim, która ma zorganizować spotkanie z przedstawicielami gmin, szkół, by rozpocząć program, ale nie czekając na spotkanie, Gmina Gomunice ma przystąpić do programu.

Radny Jarosz zwrócił uwagę, że jeżeli będą środki finansowe z dwóch miejsc, to koszty do podziału będą większe. Jeżeli będą środki finansowe z 10 miejsc, to wtedy koszty do podziału będą o wiele mniejsze.

Pani Strojowska zapytała, czy rodzice indywidualnie dowoziliby dzieci?

Pan odpowiedział, że na „zielone szkoły” autokary przyjeżdżają. To są koszty zewnętrzne dodatkowe, na co nie ma wpływu. Szkoły wrocławskie przyjeżdżały dwoma autokarami i było 90 dzieci. To wszystko jest kwestią dystansu, bo Szczecin poniesie inne koszty, niż Kielce.

Pani Anna Więclawska - sołtys sołectwa Mojżeszów powiedziała, że w zajęciach z aikido czy karate dzieci chętnie by uczestniczyły, tylko jest kwestia dowozu dzieci do Dojo. Nawet jeżeli zorganizowano by lekcje pokazowe w szkole w Górach Mokrych podczas WF-u, trzeba te dzieci dowieźć do Dojo, pokazać jak to wygląda. Niektórzy rodzice mają czas dowieźć dzieci, a niektórzy nie mają czasu. Natomiast jeśli byłby dojazd, to nie wierzy w to, że dzieci nie byłyby chętne. Najpierw trzeba dzieciom pokazać, jak to wygląda, by mogły się wypowiedzieć.

Pan powiedział, że za jego czasów, gdy jeździł na zajęcia, brał całą klatkę schodową dzieci, bo mieszkali w bloku, jechali tramwajem, zawoził ich i odwoził. Były przypadki, że rodzice mieli samochody i np. 1 rodzic zabierał czwórkę dzieci, następnego dnia następny i był podział funkcji. Nie sądzi, żeby ktoś nie miał samochodu. Można podzielić się dojazdem z rodzicami. To tylko kwestia organizacji. Dodał, by zorganizować dzień otwarty dla szkół w Dojo. Taki dzień otwarty był podczas ceremonii wręczenia „Słupa Pokoju”, podczas którego uczestniczyły dzieci z Gminy Przedbórz. Jeżeli Pani burmistrz i Rada zaakceptują taką propozycję, to jest w stanie w Dojo zorganizować dzień otwarty dla dzieci.

Przewodniczący Rady powiedział, że pierwsze kroki zostały podjęte. W Radzie Miejskiej jest trzech radnych, którzy są nauczycielami wychowania fizycznego, tj. Agata Wiśniewska-Pawelak, Tomasz Małecki i Rafał Rabenda. Poinformował, że byli w Dojo u Pana , rozmawiali na ten temat i byłoby wielką stratą dla dzieci, młodzieży mając Dojo w zasięgu, by nie skorzystali z tego typu zajęć. Dodał, że jest całym sercem za tym, aby dzieci z Gminy Przedbórz czy ościennych gmin z tego typu ośrodka korzystały.

Przewodniczący Rady poinformował, że w dniu dzisiejszym (27 stycznia) przypada 77. rocznica wyzwolenia niemieckiego koncentracyjnego obozu KL Auschwitz przez Armię Czerwoną, gdzie zginęło ponad 1 100 000 ludzi. Na czas wyzwolenia było ponad 7000 więźniów.

pozyska środki finansowe, to jest za tym, by w innych miejscach, gdzie mieszkańcy wnioskują, wykonywać inwestycje, ale obecnie nie ma takich środków i nie jest to ujęte w budżecie Gminy.

3) Pismo od mieszkańców ul. Turystycznej, Młynarskiej i Kanałowej w Przedborzu stanowiące sprzeciw wobec budowy sklepu Dino przy ul. Turystycznej w Przedborzu.

Przewodniczący Rady powiedział, że sklep Dino ma zostać wybudowany przy ul. Turystycznej w Przedborzu. Odbyło się spotkanie z mieszkańcami w sali obrad, podczas którego uczestniczył wraz z Panią burmistrz, radnym Małeckim oraz urbanistą. Wysłuchali mieszkańców, ale nie ma przeciwwskazań, żeby ten obiekt tam nie powstał. Dodał, że proponował, aby osoby przeciwnie budowie sklepu spotkały się z właścicielem działki, gdyż najlepiej by było, gdyby wycofał się ze sprzedaży. Nikt się nie zadeklarował, więc sam porozmawiał z właścicielem tej działki, który poinformował, że o sprzedaży działki od 3 lat sąsiedzi wiedzieli. Jeden z sąsiadów był zainteresowany zakupem tej działki, ale się rozmyślił. Wobec tego, że jest właścicielem i jest to jego własność, to on decyduje, komu sprzedaje działkę. Zainteresowała się nią sieć Dino i podjęła działania w tej sprawie. Wyraził niezadowolenie z powstania kolejnego sklepu wielkopowierzchniowego z uwagi na to, że lokalni przedsiębiorcy, którzy mają sklepy, nie wytrzymują konkurencji i je zamykają.

Pani burmistrz powiedziała, że musi działać zgodnie z przepisami prawa. Do ul. Turystycznej dojeżdża się z ul. Trytwa przez ul. Kanałową i ten dojazd będzie bardzo trudny, a także może dojść do jakiegoś nieszczęścia, ale musi działać zgodnie z przepisami prawa. Skoro urbanista nie widzi przeciwwskazań (do niewydania decyzji o warunkach zabudowy), gdyż tam jest zaplanowane budownictwo mieszkalno-usługowe, Gmina nie ma możliwości zablokowania budowy w tej kwestii. Dino zwróciło się do Gminy o zgodę na zmianę organizacji ruchu (dopuszczającej poruszanie się pojazdów o dużym tonażu) na czas budowy, ale Gmina nie wyrazi zgody na powyższe. Mieszkańcy nie mają pretensji do właściciela działki, który może ze swoją własnością robić, co mu się podoba, tylko uważają, że Gmina powinna zablokować budowę sklepu, a Gmina musi działać zgodnie z przepisami prawa. Jej zdaniem to nie jest teren na budowę takiego sklepu. Radny Małecki czynił starania, aby nie powstał ten sklep, gdyż planowana jest rozbudowa kompleksu sportowego, budowa placu zabaw dla dzieci. W pobliżu jest zalew, położony był próg zwalniający dla bezpieczeństwa i ograniczenia ruchu. Jednak jeżeli wszystkie przepisy zobligują Gminę do wydania decyzję o warunkach zabudowy, to wyda taką decyzję.

Radny Małecki powiedział, że ten teren jest bliski jemu, ponieważ mieszka w okolicy. Ul. Turystyczna, tak jak sama nazwa wskazuje, jest ul. Turystyczną i planowano, by tak pozostało, żeby można było się czuć bezpiecznie, żeby dzieci mogły korzystać bezpiecznie z tej ulicy. Okazuje się, że ciężko jest czasami zablokować pewne inwestycje. Zaproponował podjęcie uchwały, która zabraniałaby budowy sklepów wielkogabarytowych w centrum miasta. Zwrócił uwagę na duży ruch na ul. Częstochowskiej, Piotrkowskiej, Trytwa, gdy auta wjeżdżając do Biedronki blokują ruch, a skręcający w ul. Trytwę ciężarowy samochód tym bardziej będzie blokował wjazd i paraliżował ruch w Przedborzu. Przedbórz nie jest dużym miastem, by można było dobudować kolejne pasy, więc można by było zastanowić się nad podjęciem takiej uchwały, by na następne takie inwestycje być przygotowanym.

Przewodniczący Rady powiedział, że nie wiadomo, czy taka uchwała skutecznie zablokowałaby budowę sklepu wielkopowierzchniowego. Wcześniej Dino miało powstać przy ul. Koneckiej i również mieszkańcy protestowali. Gdyby Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, gdyż działka łączy się z drogą krajową, wydała zgodę na zjazd publiczny, to Dino by tam powstało i ani Gmina, ani mieszkańcy nie zablokowaliby budowy, ale z uwagi na to, że Dino nie otrzymało zgody zjazdu publicznego w tym miejscu, szukało innej lokalizacji i znalazło przy ul. Turystycznej. Dodał, że jest przeciwny budowie takiego sklepu, bo miał powstać kompleks sportowy, boisko sportowe. Gmina miała duże możliwości pozyskania na tego typu obiekt środków finansowych z totalizatora sportowego, ale tam jest strefa zalewowa, także nie otrzymała zgody. Poinformował, że sieć Dino chce wybudować jeszcze 1 sklep w Przedborzu. Dino nie szuka w ciemno działek, tylko zanim podejmie jakąś decyzję o budowie, to ma fachowców, specjalistów, którzy najpierw analizują działkę i muszą być pewni, że otrzymają zgodę, by taki obiekt wybudować.

Wcześniej Dino miało być wybudowane przy ul. Radomszczańskiej przy skrzyżowaniu z ul. Wierzbowską, ale teren jest zarezerwowany, mimo że jest to prywatny teren, dla GDDKiA na budowę ronda. Minęło kilkanaście lat i ronda jak nie ma tak nie ma i nie będzie w najbliższym czasie. Dodał, że Dino poszukuje działki w centrum Przedborza. Sprawa zostanie skonsultowana z radcami prawnymi, czy uchwałą Rady Miejskiej w Przedborzu można na terenie miasta zablokować tego typu budowy, by sklepy wielkopowierzchniowe znajdowały się na obrzeżach miasta.

Radny Małecki powiedział, by nie blokować centrum miasta wielkimi sklepami.

Radny Jarosz poinformował o 3 niedziałających lampach oświetlenia ulicznego pomiędzy Kajetanowem a Górami Mokrymi oraz o 1 lampie w m. Stara Wieś i poprosił o ich naprawę. Poprosił również o montaż lamp oświetlenia ulicznego w Kajetanowie w miejscu zdemontowanych lamp do czasu założenia ledowych lamp.

Pani burmistrz powiedziała, że przekazała sprawę nieświejących lamp pracownikowi Urzędu. Odnosząc się do montażu lamp w Kajetanowie, powiedziała, że jeżeli będzie możliwy montaż lamp, zostanie to wykonane.

4) Pismo od Pani Elżbiety Wnuk - sołtys sołectwa Przyłanki w sprawie budowy oświetlenia przy drodze krajowej nr 42 w m. Przyłanki.

Pani burmistrz powiedziała, że Gmina wystosowała pismo do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w tej sprawie. GDDKiA odpowiedziała, że Gmina Przedbórz może wykonać tą inwestycję. Dodała, że trzeba mieć środki finansowe na ten cel. W Gminie Fałków GDDKiA wybudowała oświetlenie. Powiedziała, że będą kolejne pisma wystosowane w tej sprawie, bo obecnie w budżecie Gminy (nie ma takich środków finansowych), chyba że będą zewnętrzne środki finansowe na te cele, to będzie wykonana dokumentacja i ta inwestycja. Jeżeli nie będzie, to obecnie nie jest to możliwe do wykonania.

Przewodniczący Rady poinformował, że na terenie Gminy Przedbórz najważniejsze zadania inwestycyjne do wykonania to:

- budowa oczyszczalni ścieków, która miała kosztować około 12 800 000 zł, a już oscyluje w granicach 15 000 000 zł,
- remont drogi gminnej Przedbórz-Policzko-Gepnerów,
- budowa drogi w miejscowości Wymysłów,
- budowa odcinka drogi gminnej ul. Klonowa oraz budowa ulic: Słonecznej, Modrzewiowej i Brzozowej w Przedborzu.

Przewodniczący Rady powiedział, że jest bardzo dużo dróg do remontu, np. ul. Podzamcze, przyległe ulice do ul. Rynek oraz ulice między ul. Krakowską, a ul. Kościelną. W/w zadania to największe zadania inwestycyjne, które Gmina musi wykonać. Poza tym Gmina dokłada do remontów dróg powiatowych. Jeśli Powiat chce zrobić jakiś odcinek drogi, to Gmina partycypuje w kosztach. Dzięki temu udało się poniekąd dokończyć drogę w m. Piskorzaniec do granicy województwa i Gminy. Został jeszcze odcinek do remontu na terenie m. Piskorzaniec. Gdy będzie wyremontowany, to ta droga będzie w całości wykonana, co jest sukcesem Burmistrza, Rady Miejskiej, mieszkańców. Do tej drogi Gmina dokłada środki finansowe w ramach współpracy z Powiatem Radomszczańskim z budżetu Gminy. Za te środki finansowe, gdyby Gmina nie dokładała do dróg powiatowych, wykonałaby drogi gminne. Ponadto Gmina ma zamiar kupić aparat RTG, który kosztuje ponad 500 000 zł. Zwrócił uwagę na problem ośrodka w Górach Mokrych, ale nikt go nie chce likwidować. Do tej pory byli lekarze, którzy wyrażali zgodę i nie było problemu z dojazdem do ośrodka. Teraz jest problem i oprócz jednego lekarza nikt tam nie chce jeździć. W dodatku ten lekarz wkrótce wyjeżdża do innego miasta. Prowadzone są z nim rozmowy, czy zostanie. Ośrodek w Górach Mokrych nie jest finansowany z budżetu Gminy, lecz przez SP ZOZ przy ul. Częstochowskiej w Przedborzu. Dodał, że można wnioskować o przekształcenie ośrodka i będzie takim samym samodzielnym ośrodkiem jak SP ZOZ w Przedborzu. Ośrodek w Górach Mokrych został przeniesiony do budynku po dworcu autobusowym z uwagi na to, że będą niższe

koszty. Gdyby było na tyle pieniędzy, to jest za tym, żeby w największych sołectwach np. Zuzowy był ośrodek zdrowia, a przynajmniej lekarz stomatolog.

Pani burmistrz powiedziała, że w/w inwestycje drogowe muszą być wykonane, ponieważ środki finansowe Gmina otrzymała z Rządowego Programu Polski Ład. Na remont jednej drogi ogłoszony jest przetarg. Na następne dwie zadania będą ogłoszone przetargi. Gmina ma dołożyć 5%, ale Gmina otrzymała na te 3 zadania inwestycyjne odpowiednią kwotę. Jeżeli się nie zmieści w danej kwocie, to będzie trzeba dołożyć nie 5%, ale np. 10% albo 15%. Jednak dołożyć 10% czy 15%, a zrobić całościowo kilka kilometrów, to Gmina to wykona. Jeżeli tylko będzie możliwość składania wniosków o dofinansowanie zadań, będzie to czynione.

Pan Henryk Kowalczyk - sołtys sołectwa Kajetanów powiedział, że przy drodze między Górami Mokrymi, a Kajetanowem założono oświetlenie ledowe i 3 lampy się nie świecą.

Pani burmistrz powiedziała, że sprawa była zgłoszona pracownikowi Urzędu. Na terenie Przedborza też lampy nie świeciły się, co zostało zgłoszone wykonawcy i usterka została usunięta.

Pan Kowalczyk powiedział, że wystosował pismo o montaż trzech lamp w Kajetanowie. Pani burmistrz przed wyborami obiecała mieszkańcom, że te lampy będą założone, ale po pewnym czasie powiedziała, że nie będą założone, gdyż będzie montowane oświetlenie ledowe. Stwierdził, że w Kajetanowie lampy ledowe nie będą założone ani za jej kadencji, ani za nowego burmistrza.

Pani burmistrz powiedziała, że podczas zebrań wyborczych nikomu nic nie obiecywała, tylko mówiła, że w miarę pozyskanych albo posiadanych środków w budżecie (będą zadania wykonywane). Dodała, że niektórzy twierdzili, że nie ma możliwości remontu drogi krajowej na ul. Koneckiej oraz innych dróg, np. w Mojżeszowie, a zostały wyremontowane. Gmina jest w trakcie wykonywania inwentaryzacji wszystkich lamp oświetlenia ulicznego na terenie Miasta i Gminy Przedbórz. Dodała, że będzie złożony wniosek o dofinansowanie wymiany oświetlenia na ledowe z Rządowego Funduszu Polski Ład. Jeżeli Gmina nie pozyska środków tego Funduszu, to będzie składać wniosek o dofinansowanie z innych źródeł. Poprosiła, żeby się nie martwić, bo jeżeli tylko będzie taka możliwość, lampy będą założone.

Pan Kowalczyk powiedział, że on się nie martwi, ale martwią się mieszkańcy, bo przychodzą do radnego Jarosza i do niego w tej sprawie.

Pani burmistrz powiedziała, że przekaze pracownikowi Urzędu, żeby zajął się tą sprawą.

Ad. 14 W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący Rady zakończył XLIII sesję Rady Miejskiej w Przedborzu. Obrady trwały do godz. 15.14.

Protokół sporządziła:

Referent
ds. obsługi rady
Majchrzak
mgr Aneta Majchrzak

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ W PRZEDBORZU

Krzysztof Zawisza